

Fragment artykułu:

ZDROWA SKÓRA A SŁOŃCE – PRÓBA DIAGNOZY WIEDZY ORAZ WYBRANYCH POSTAW

Nowiny Lekarskie 2012, 81, 3, 214–218

PRACE ORYGINALNE

ANITA ZALEWSKA, MIROSŁAWA CYLKOWSKA-NOWAK

Źródło: http://www.nowinylekarskie.ump.edu.pl/uploads/2012/3/3_81_2012.pdf

„Wiele osób nie zdaje sobie sprawy z poważnych zagrożeń wynikających z nadmiernego i nieprzemyślanego korzystania z kąpeli słonecznych. Często, ulegając lansowanym przez media kanonom piękna, kierują się wyłącznie chęcią posiadania opalonego ciała, kojarzonego w dzisiejszych czasach z dobrobytem, młodością, dobrym stanem zdrowia.

W pogoni za urodą zapominają o fotoprotekcji, nadużywają ogólnie dostępnego solarium, a nawet wpadają w sidła tanoreksji (uzależnienia od opalania), polegającej na obsesyjnej chęci posiadania ciemnej skóry, w celu poprawy wyglądu oraz własnego samopoczucia. Dotyczy ona coraz młodszej grupy wiekowej, dlatego też na uwagę zasługuje brak programów prewencyjnych na skalę krajową oraz szkolnych, dotyczących zagrożeń wyływających z nadmiernego opalania.

Spółeczeństwo nie jest także świadome, że wiele substancji, takich jak niektóre antybiotyki, leki hormonalne, środki przeciwbólowe, przeciwdepresyjne, przeciwcukrzycowe uwrażliwiają skórę na działanie promieniowania ultrafioletowego, która staje się w trakcie ich zażywania podatniejsza na niszczące jego działanie. Negatywne konsekwencje niosą ze sobą wciąż krążące w społeczeństwie stereotypy na temat szkodliwości promieniowania UV i jego wpływu na skórę, np. „w cieniu promieniowanie słoneczne mi nie grozi”, „po użyciu preparatu o wysokim faktorze nie opalę się”, „istnieje możliwość skutecznej, stuprocentowej ochrony przed promieniowaniem słonecznym”. Ważne, by świadomość społeczną kształtowano już od najmłodszych lat życia”.